

Tenis stołowy. Dojlidy lepsze od Morlin 3:1

Dojlidy Białystok odniosły czwarte zwycięstwo w Lotto Superlidze. Białostocki zespół pokonał u siebie 3:1 Morliny Ostróda i umocnił się w czołówce tabeli. - Jesteśmy w bardzo dobrych nastrojach, bo po pięciu występach mamy już 12 punktów. To daje nam duży komfort przed kolejnymi występami, ale nie osiadziemy na laurach, tylko będziemy z każdym rywalem walczyć o kolejne zwycięstwa - mówi menadżer klubu Piotr Anchim.

W meczu z Morlinami klasą dla siebie był Wandzi. Grający trener bez straty seta pokonał zarówno Kamila Dziadka, jak i Marco Gollę, a obaj tenisiści z Ostródy nie byli w stanie w żadnej partii nawiązać równorzędnej walki.

Nie zawiódł też Yongyin Li, który co prawda grał trochę nierówno, ale i tak pokonał 3:1 Kamila Petasia.

– Szkoda, że nie wygraliśmy na sucho, bo szansy nie wykorzystał Przemek Walaszek. Miał piłeczkę meczową, ale przegrał na przewagi z Gollą. Nie był to najlepszy występ naszego młodego zawodnika, jednak chwała mu za to, że po dwóch przegranych setach potrafił się podnieść i omal nie skończyło się to sukcesem. Cóż, jest daleko, to będzie i górka. Wierzę, że wkrótce Przemek znów zacznie punktować – dodaje Piotr Anchim.

Nasza drużyna jest wiceliderem, mając przed sobą tylko Dekorglass Działdowo. Już w najbliższą niedzielę (21 października) Dojlidy zagrają na wyjeździe z Polonią Bytom.

WYNIK

Dojlidy Białystok - Morliny Ostróda 3:1.

Wang Zeng Yi - Kamil Dziadek 3:0 (11:2, 11:4, 11:4).

Przemysław Walaszek - Marco Golla 2:3 (8:11, 10:12, 11:9, 11:5, 12:14).

Yongyin Li - Kamil Petaś 3:1 (11:6, 8:11, 11:9, 11:3).

Wang Zeng Yi - Marco Golla 2:0 (11:5, 11:6).

Fot. Robert Kruk. Na zdjęciu: Wandzi.

